

Sygn. akt III AUa 844/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSA Alicja Podlewska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy A. K.

z udziałem zainteresowanego G. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji A. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt VII U 2571/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Lucyna Ramlo SSA Maciej Piankowski SSA Alicja Podlewska

Sygn. akt III AUa 844/15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 09 sierpnia 2013r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, iż ubezpieczony G. T., jako zleceniobiorca u płatnika składek Z. R. A. K. w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 01 września 2011r. do 19 września 2011r., od dnia 01 października 2011r. do dnia 25 października 2011r., od dnia 07 listopada 2011r. do dnia 25 listopada 2011r., od dnia 01 grudnia 2011r. do dnia 23 grudnia 2011r., od dnia 09 stycznia 2012r. do dnia 30 stycznia 2012r., od dnia 09 lutego

2012r. do dnia 24 lutego 2012 r., od dnia 01 sierpnia 2012 r. do dnia 14 sierpnia 2012r., od dnia 03 września 2012r. do dnia 24 września 2012r., od dnia 08 października 2012r. do dnia 27 października 2012r., od dnia 06 listopada 2012r. do dnia 20 listopada 2012r., od dnia 07 stycznia 2013r. do dnia 21 stycznia 2013r.

Pozwany jednocześnie ustalił, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne ubezpieczonego wynosi:

- za wrzesień 2011r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 4.242,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 3.764,35zł
- za październik 2011r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 6.115,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 5.426,45zł
- za listopad 2011r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 7.965,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 7.068,14zł
- za grudzień 2011r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 3.326,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 2.951,49zł
- za styczeń 2012r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 4.768,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 4.231,12zł
- za luty 2012r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 3.500,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 3.105,90zł
- za sierpień 2012r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 2.790,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 2.475,85zł.
- za wrzesień 2012r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 4.027,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 3.573,55zł.
- za październik 2012 r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 5.400,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 4.791,96zł.
- za listopad 2012r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 3.264,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 2.896,47zł.
- za styczeń 2013r. - ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe: 5.471,00zł, ubezpieczenia zdrowotne: 4.854,96zł.

W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji pozwany wskazał, iż w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek ustalono, iż w w/w okresach ubezpieczony świadczył na jego rzecz pracę w zakresie:

- od dnia 08 października 2011r. do dnia 27 października 2011r. - praca przy kompletacji, montażu konstrukcji (...), zdaniu konstrukcji do spawania;
- od dnia 01 października 2011r. do dnia 25 października 2011r. - praca przy kompletacji, montażu, przygotowanie konstrukcji do odbioru, wykonanie poprawek (...) sekcji (...);
- od dnia 07 listopada 2011r. do dnia 25 listopada 2011r. - praca przy wykonaniu montażu konstrukcji bloku 3 na (...);
- od dnia 01 grudnia 2011r. do dnia 23 grudnia 2011r. - praca przy kompletacji, montażu, odbioru prac, poprawki sekcji (...);

- od dnia 09 stycznia 2012r. do dnia 30 stycznia 2012r. - praca przy kompletacji, montażu konstrukcji (...);
- od dnia 09 lutego 2012r. do dnia 24 lutego 2012r. - praca przy wykonaniu montażu usztywnień w pokładzie i ścianami sekcji;
- od dnia 01 sierpnia 2012r. do dnia 14 sierpnia 2012r. - praca przy kompletacji materiału, montażu poszczególnych elementów zgodnie z dokumentacją, odbiorem prac, poprawki sekcji (...);
- od 03 września 2012r. do 24 września 2012r. - praca przy kompletacji materiału, montażu, obróbce, przygotowaniu do odbioru prac, poprawki sekcji (...);
- od 8 października 2012r. do 27 października 2012r. - praca przy kompletacji materiału, montażu, obróbki, odbiorze prac, poprawki sekcji (...);
- od 06 listopada 2012r. do dnia 20 listopada 2012r. - praca przy kompletacji materiału, montażu, przygotowaniu do odbioru prac, poprawki sekcji (...);
- od dnia 07 stycznia 2013r. do dnia 21 stycznia 2013r. - praca przy kompletacji, odbiorze, montażu, odbiorze prac, poprawki (...).

Zawarte z ubezpieczonym umowy nie określały dzieła, lecz jedynie rodzaj prac, jakie były do wykonania przez zainteresowanego. Ponadto stwierdzono, że to płatnik, a nie zainteresowany, sporządzał rachunki za wykonaną pracę.

W toku wykonywania umowy ubezpieczony korzystał z oprzyrządowania płatnika składek, narzędzi, prądu, gazów technicznych, materiałów. Do wykonania dzieła nie wnosił indywidualizowanych umiejętności, które powodują, iż właśnie on winien taki a nie inny rezultat osiągnąć.

Z charakteru pracy ubezpieczonego wynika, iż wykonywał czynności, w wyniku, których nie osiągnięto rezultatu w postaci dzieła materialnego lub niematerialnego. Z umowy, nazwanej umową o dzieło, bowiem żadne dzieło nie powstało - a czynności wykonywane przez ubezpieczonego wiązały się ze starannym działaniem, spełniające warunki określone przez kodeks cywilny dla umowy zlecenia.

Równocześnie płatnik składek nie zgłosił ubezpieczonego do ubezpieczenia społecznego, nie naliczył i nie zadeklarował składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe od uzyskanego przychodu przez wskazanego zleceniobiorcę w okresach wskazanych powyżej, zaś z tytułu wykonywanej pracy ubezpieczony uzyskał przychód w wysokości wskazanej w sentencji decyzji.

Ubezpieczony w spornym okresie nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Wypłata wynagrodzenia z tytułu zawartych umów o dzieło dokonywana była przelewem następnego miesiąca na rachunek bankowy.

Organ rentowy wskazał, iż w myśl:

- art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego;
- art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami";

- art. 12 ust. 1 w/w ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym;
- art. 13 pkt 2 wyżej w/w obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy – od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy;
- art. 36 ust. 1, 2 i 11 te same ustawy każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych; obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych należy do płatnika składek; każda osoba, w stosunku, do której wygasł tytuł do ubezpieczeń społecznych, podlega wyrejestrowaniu z tych ubezpieczeń.

Odwołanie z dnia 18 września 2013r. od powyższej decyzji wniosła A. K. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Handlowo Usługowy (...) w G., żądając jej zmiany poprzez orzeczenie, iż ubezpieczony nie podlegał w spornych okresach obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu zawartych z płatnikiem umów o dzieło, jako wykonawca dzieła na rzecz płatnika, jak również wnosząc o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając odwołanie, skarżący wskazał, iż pozwany błędnie przesłuchał jedynie 9 z 32 współpracowników płatnika, formułując błędny generalny wniosek, iż umowy ubezpieczonego z płatnikiem są umowami starannego działania, zatem umowami zlecenia, co winno skutkować zgłoszeniem ubezpieczonego do ubezpieczeń społecznych.

W ocenie skarżącej zatrudniane osoby zgodnie z rzeczywistym zamiarem stron wykonywały dzieło, nie świadczyły usług ani powtarzających się czynności pod nadzorem, zatem brak jest podstaw dokonania ich zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych.

Przedmiotem każdej z umów było każdorazowo wykonanie odrębnego, indywidualnie oznaczonego elementu konstrukcji statku poprzez wykonanie prac kadłubowych, adaptacyjnych, spawalniczo - szlifierskich, elektrycznych – chodziło, zatem o osiągnięcie konkretnego materialnego rezultatu, do których wykonania konieczne było odpowiednie doświadczenie i wiedza techniczna. Wykonanie innego specyficznego elementu konstrukcji statku stanowiło osiągnięcie materialnego rezultatu indywidualnej pracy o niepowtarzalnym charakterze.

W odpowiedzi na odwołanie skarżącej pozwany organ ubezpieczeniowy wniosł o oddalenie odwołania, wezwanie do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych - podtrzymując argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu spornej decyzji.

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2013r. wezwano do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego ubezpieczonego G. T..

Wyrokiem z dnia 26.02.2015r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od A. K. na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania cywilnego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Płatnik A. K. od dnia 23 sierpnia 2011r. prowadzi pod firmą Zakład Handlowo Usługowy (...) z siedzibą w G. przy ul. (...) lok. 17 działalność gospodarczą w przemyśle okrętowym w zakresie obróbki mechanicznej elementów metalowych – usług na rzecz stoczni i innych firm takimi jak montaż, spawanie, szlifowanie, prostowanie konstrukcji okrętowych. Współpracuje ona z kowalami, monterami, spawaczami, traserami, szlifierzami, magazynierami, operatorami wózków, kompletatorami i technologami. Firma skarżącej współpracuje, co miesiąc z kilkudziesięcioma osobami. Zatrudnienie u płatnika składek odbywa się zarówno w oparciu o umowy o pracę, umowy zlecenia jak i umowy o dzieło.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem Zakład Handlowo Usługowy (...) w G. umowy, nazwane „umowami o dzieło”.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 01 września 2011r. na okres od dnia 01 września 2011r. do dnia 19 września 2011r., której przedmiotem była: kompletacja, montaż konstrukcji dziobowej V., zdanie konstrukcji do spawania. Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: dokumentację, konstrukcję do montażu, materiał pomocniczy, miejsce wykonania, sprzęt, media - z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 4.242,00zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie 0 dni - brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określonemu, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała rachunek, opiewający na kwotę 3.631zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 19 września 2011r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 01 września 2011r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 19 września 2011r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”.

Na tej samej karcie papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 19 września 2011r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 242zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 01 października 2011r. na okres od dnia 01 października 2011r. do dnia 25 października 2011r., której przedmiotem było wykonanie kompletacji, montażu, przygotowanie konstrukcji do odbioru, wykonanie poprawki (...) sekcji (...). Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: materiał do montażu, materiał pomocniczy, dokumentację, narzędzia, media i miejsce wykonania usługi, z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 6.115,00zł — pomniejszone o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie 0 dni - brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określonemu, jako

wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 5.234,00zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 25 października 2011r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 01 października 2011r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 25 października 2011r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”. Na tej samej karcie papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 25 października 2011r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 115zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 07 listopada 2011r. na okres od dnia 07 listopada 2011r. do dnia 25 listopada 2011r., której przedmiotem było wykonanie konstrukcji bloku 3 na (...). Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: konstrukcję, materiał pomocniczy, dokumentację, narzędzia, miejsce wykonania, media, z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 7.965,00zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie o dni — brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określonemu, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 6.818,00zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 25 listopada 2011r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 07 listopada 2011r., - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 25 listopada 2011r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”.

Na tej samej karcie papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 25 listopada 2011r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 965zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 01 grudnia 2011r. na okres od dnia 01 grudnia 2011r. do dnia 23 grudnia 2011r., której przedmiotem była kompletacja, montaż, odbiór, poprawki, elementów sekcji

(...) (...). Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: komp. materiału, dokumentacja, materiał pomocniczy, sprzęt, miejsce wykonania, media - z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 3.326,00zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie o dni - brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określone, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 2.847,00zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 23 grudnia 2011r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 01 grudnia 2011r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 23 grudnia 2011r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”. Na tej samej kartce papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 23 grudnia 2011r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 326zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 09 stycznia 2012r. na okres od dnia 09 stycznia 2012r. do dnia 30 stycznia 2012r., której przedmiotem była kompletacja, montaż konstrukcji (...) wg dokumentacji wraz z odbiorem i poprawkami. Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: materiał do montażu, pomocniczy, dokumentację, narzędzia, media, miejsce wykonania, z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 4768,00 zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie o dni - brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określone, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 4.081,00zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 30 stycznia 2012r. -

podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 09 stycznia 2012r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 30 stycznia 2012r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”. Na tej samej karcie papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 30 stycznia 2012r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 768zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 09 lutego 2012r. na okres od dnia 09 lutego 2012r. do dnia 24 lutego 2012r., której przedmiotem było wykonanie montażu usztywnień na pokładzie i ścianach sekcji. Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: materiał pomocniczy, konstrukcję do montażu, media, dokumentację, miejsce wykonania, z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 3.500,00zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie, przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie o dni - brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określonemu, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 2.996,00zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 24 lutego 2012r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 09 lutego 2012r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 24 lutego 2012r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”. Na tej samej karcie papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 24 lutego 2012r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 500zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 01 sierpnia 2012r. na okres od dnia 01 sierpnia 2012r. do dnia 14 sierpnia 2012r., której przedmiotem było kompletacja materiału, montaż poszczególnych elementów zgodnie z dokumentacją, odbiór, poprawki sekcji (...). Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: materiał do montażu, materiał pomocniczy, dokumentację, media, miejsce wykonania, z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 2.790,00zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i

zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie o dni - brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określonemu, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 2.938,00zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 14 sierpnia 2012r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 01 sierpnia 2012r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 14 sierpnia 2012r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”. Na tej samej kartce papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 14 sierpnia 2012r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 290zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 03 września 2012r. na okres od dnia 03 września 2012r. do dnia 24 września 2012r., której przedmiotem było wykonanie kompletacji, montażu, obróbki, przygotowania do odbioru, poprawki sekcji (...). Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: materiał do kompletacji i pomocniczy, dokumentacja, media, miejsce wykonania usługi, z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 4.027,00zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie o dni - brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określonemu, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej. W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy.

Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 3.447,00zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 24 września 2012r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku. Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 03 września 2012r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 24 września 2012r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”.

Na tej samej kartce papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 24 września 2012r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace

dotatkowe za usługę wynoszą 27zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 08 października 2012r. na okres od dnia 08 października 2012r. do dnia 27 października 2012r., której przedmiotem było: kompletacja, obróbka, montaż, odbiór, poprawki sekcji (...). Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: materiał konstrukcyjny, pomocniczy, dokumentacja, media, miejsce wykonania, z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 5.400,00zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie o dni - brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określonemu, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 4.622,00zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 27 października 2012r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 08 października 2012r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 27 października 2012r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”. Na tej samej kartce papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 27 października 2012r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 400zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 06 listopada 2012r. na okres od dnia 06 listopada 2012r. do dnia 20 listopada 2012r., której przedmiotem było: kompletacja, montaż, przygotowanie do odbioru, poprawki sekcji (...). Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: materiał montażowy, pomocniczy, dokumentacja, media, osprzęt, miejsce wykonania, z których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić nieużyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 3264,00zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie o dni - brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określonemu, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za

każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 2.794,00zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 20 listopada 2012r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 06 listopada 2012r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 20 listopada 2012r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”. Na tej samej kartce papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 20 listopada 2012 r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 264zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony.

Ubezpieczony G. T. zawarł z płatnikiem umowę o dzieło nr (...) z dnia 07 stycznia 2013r. na okres od dnia 07 stycznia 2013r. do dnia 21 stycznia 2013r., której przedmiotem było: kompletacja obróbka, montaż, odbiór, poprawki konstrukcji (...). Umowa oznaczona jest punktami, brak jest w jej treści paragrafów. Rozpoczęcie wykonywania dzieła miało nastąpić od dnia zawarcia umowy, zaś ukończenie ostatniego dnia umowy. Ubezpieczony, jako wykonawca otrzymywał od płatnika narzędzia i materiały niezbędne do realizacji dzieła: materiał do montażu, pomocniczy, dokumentację, osprzęt, media, miejsce wykonania, których, po zakończeniu wykonywania dzieła, winien on rozliczyć się z płatnikiem i zwrócić niezuczyte najpóźniej w czasie przyjęcia dzieła przez płatnika, jako zamawiającego. Ubezpieczony za wykonanie dzieła otrzymać miał gotówką z kasy kwotę brutto 5.471,00zł - pomniejszoną o zaliczkę na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne w części pokrywanej zgodnie ze stosownymi przepisami ze środków wykonawcy. Wykonanie dzieła mogło być powierzone innej osobie - przy czym ubezpieczony w takiej sytuacji odpowiadał za działania tej osoby jak za własne. W przypadku wystąpienia w dziele wad, płatnik był uprawniony do złożenia reklamacji, którą ubezpieczony winien rozpatrzyć w terminie o dni – brak zaś odpowiedzi oznacza zgodę na reklamację. W razie zwłoki w wykonaniu dzieła płatnikowi, jako zamawiającemu (błędnie określönemu, jako wykonawca) przysługiwała kara umowna w wysokości 0,05% za każdy dzień zwłoki, nadto mógł wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy do wykonania dzieła z zachowaniem kary umownej lub odstąpić od umowy i zażądać kary umownej.

W załączeniu do umowy - na drugiej jej stronie - ubezpieczony podpisał oświadczenie, iż nie wnosi on o objęcie jego osoby ubezpieczeniem społecznym z tytułu w/w umowy. Umowa - na drugiej jej stronie - zawierała także rachunek, opiewający na kwotę 4.683,10zł netto, który to rachunek opatrzony jest równocześnie datą 21 stycznia 2013r. - podpisany przez płatnika i ubezpieczonego. Wskazano w jego treści, iż „praca została przyjęta bez zastrzeżeń” w dacie wystawienia rachunku.

Do umowy - na osobnej kartce papieru - sporządzono dokument zlecenie (...) z dnia 07 stycznia 2013r. - powołujący się na w/w umowę o dzieło, wskazujący termin jego wykonania, jako dzień 21 stycznia 2013r. W dokumencie tym pojawia się sformułowanie: „Wykonawca potwierdza wykonanie przez Zleceniodawcę § 2 umowy”. Na tej samej kartce papieru, co zlecenie, znajduje się protokół zdawczo odbiorczy z dnia 21 stycznia 2013r. - potwierdzający wykonanie prac jak w zleceniu (z podaniem jego numeru), zgodnie z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną bez uwag, jak również fakt rozliczenia powierzonych mediów i dokumentacji. Wskazano, iż prace dodatkowe za usługę wynoszą 477zł. Dokument zlecenia oraz protokołu zdawczo-odbiorczego podpisali płatnik i ubezpieczony. Umowy z ubezpieczonym w imieniu płatnika podpisywał pełnomocnik skarżącej R. K..

Ubezpieczony umowy podpisywał po wykonaniu pracy, nie zaś przed przystąpieniem do jej wykonywania. Wykonywanie danej umowy następowało na podstawie dokumentacji, którą na miejscu dostarczał R. K.. On również

zapewniał wykonującym umowę dostęp do mediów i inne wskazane w treści umów materiały oraz sprzęt. R. K. proponował danym osobom konkretną pracę za określonym, znanym z góry wynagrodzeniem, wskazując termin jej wykonania. Osobie zatrudnianej z góry był wiadomy i znany zakres (przedmiot) prac objęty daną umową. Osoby współpracujące z płatnikiem nie były w swojej pracy bezpośrednio nadzorowane. Po wykonaniu danego elementu następował odbiór elementu i ewentualne poprawki były wykonywane - dopiero po tym wypłacano współpracownikowi wynagrodzenie. Wszelkie poprawki były wykonywane w ramach ustalonego wynagrodzenia, bez wynagrodzenia dodatkowego. Wynagrodzenie współpracowników ustalane było odgórnie przed przystąpieniem do wykonywania danej umowy, podobnie jak w zakresie terminu wykonania pracy. Praca odbywała się na terenie stoczni - zgodnie ze wskazaniem płatnika i po zorganizowaniu dla danej osoby odpowiedniej przepustki - i w godzinach pracy stoczni, w przypadku wnioskodawcy w godzinach od 6:00 do 14:00.

Zainteresowany G. T. w ramach każdej z umów otrzymywał dokumentację, schemat montażowy. W celu wykonania pracy z placu kompletacji pobrał konieczny materiał, narzędzia, następnie organizował miejsce pracy i przystępował do pracy, polegającej na zmontowaniu danego elementu statku. W taki sposób zainteresowany postępował w przypadku każdej z umów. Efektem pracy była konkretna część np. górna część dziobu, część denna, część nadbudówki, poszycia, pokładu. Po ich wykonaniu następował każdorazowo odbiór techniczny. Wykonane przez ubezpieczonego elementy były następnie przedmiotem montażu w bloki, które to bloki montowało się już w konkretnym miejscu statku.

W okresie od dnia 08 kwietnia 2013r. do dnia 30 kwietnia 2013r. pozwany organ ubezpieczeniowy przeprowadził u płatnika Zakład Handlowo Usługowy (...) w G. kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych - prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład, ustalania uprawnień do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego prawidłowości i terminowości opracowania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe oraz wystawiania zaświadczeń lub zgłaszanie danych do celów ubezpieczeń społecznych.

Kontrolą objęto czasookres od sierpnia 2011r. do lutego 2013r.

W trakcie kontroli ustalono, że płatnik składek nie zgłosił do ubezpieczeń społecznych osób świadczących na jego rzecz pracę - w tym zainteresowanego, z którymi w okresie objętym kontrolą zawierał umowy cywilnoprawne zwane „umowami o dzieło”. Umowy dotyczyły wykonywania na rzecz płatnika prac montersko-spawalniczych i wyposażeniowych na statkach. Jak ustalono, żaden z ubezpieczonych w spornym okresie nie posiadał odrębnego tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym.

Równocześnie w dniu 01 września 2011r. płatnik składek zawarł: umowę o współpracy z Przedsiębiorstwem Produkcji (...) Ltd. sp. z o.o. w G. w zakresie prac montersko-spawalniczych, jak również z (...) sp. z o.o. w G. w zakresie wykonania usług spawalniczych (obydwie spółki z siedzibą w G. przy ul. (...), odpowiedni pod numerami 1 i 3).

Pismem z dnia 13 maja 2013r. płatnik Zakład Handlowo Usługowy (...) w G. wniósł zastrzeżenia do protokołu kontroli z dnia 30 kwietnia 2013r., sporządzonego przez organ rentowy, w których przedstawił argumentację wskazującą na okoliczności, iż zakwalifikowanie badanych, zawartych umów o dzieło, jako umów o świadczenie usług w rozumieniu kodeksu cywilnego nie jest prawidłowe.

W odpowiedzi na pismo płatnika organ rentowy pismem z dnia 05 czerwca 2013r. poinformował płatnika, że nie uwzględnił złożonych zastrzeżeń.

W wyniku kontroli ZUS wydał przedmiotową decyzję.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także dokumentów zawartych w aktach pozwanego organu ubezpieczeniowego, których wiarygodności oraz autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Sąd oparł również swoje rozważania na analizie umów o dzieło znajdujących się w aktach organu dotyczących zainteresowanego. Zeznania przesłuchanych w sprawie osób:

skarżące A. K., zainteresowanego G. T. oraz świadka R. K. Sąd Okręgowy ocenił, jako wiarygodne, co do zasady. Zeznania świadków P. M., W. R., M. R. nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy z uwagi na to, że świadkowie ci nie znali zasad, na jakich został zatrudniony przez płatnika składek G. T.. W świetle ustalonego stanu faktycznego odwołanie skarżące A. K., zdaniem Sądu Okręgowego w Gdańsku nie zasługuje na uwzględnienie, jako niezasadne.

Mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy skarżącą a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych - Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 232 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu strona jest obowiązana wykazać dowodami zasadność zgłoszonych przez nią twierdzeń. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. A. K., skarżąc decyzję ZUS i zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niej ustaleń, winna w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji.

W ocenie Sądu I instancji, w przedmiotowej sprawie skarżąca nie zdołała obalić ustaleń dokonanych przez pozwanego. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, dalej: ustawa, osoby wykonujące umowę o dzieło, co do zasady nie podlegają z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. W myśl art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane dalej zleceniobiorcami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie do treści art. 12 ust. 1 ustawy osoby takie podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. W myśl zaś art. 13 pkt 2 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają zleceniobiorcy - od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy konieczne było, więc ustalenie, jakie umowy cywilnoprawne łączyły zainteresowanego z płatnikiem A. K.. Oceny powyższej dokonać trzeba w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego, zawierającego regulacje obydwu typów umów: zarówno umowy o dzieło (art. 627–646 k.c.), jak i umowy zlecenia (art. 734-751 k.c.). Rozważając uregulowania umów o dzieło i zlecenia zawarte w kodeksie cywilnym w pierwszej kolejności wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Należy mieć również na uwadze przepis art. 65 § 2 k.c., z którego wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Z powyższego wynika, zatem, iż o zakwalifikowaniu umowy łączącej strony, jako umowy o dzieło, bądź zlecenia nie może przesądzać sam fakt nadania jej takiej nazwy oraz gramatyczne sformułowanie przedmiotu umowy, gdyż musi to wynikać z celu gospodarczego oraz obowiązków stron określonych w umowie. Podkreślenia raz jeszcze wymaga, iż badaniu podlega rzeczywisty zamiar stron i cel umowy, a nie tylko ten deklarowany przez strony w umowie. Godzi się w tym miejscu szeroko zacytować poglądy zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w jednym z orzeczeń. Sąd ów mianowicie wskazał, iż zasada swobody umów nie ma charakteru bezwzględnej, a zadaniem sądu rozpoznającego daną sprawę jest ocena łączącej strony stosunku zobowiązaniowego pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współzycia społecznego, jak również zgodności z właściwością (naturą) stosunku prawnego. Przekroczenie przez strony zasady swobody umów poprzez naruszenie wyżej wymienionych kryteriów skutkuje, bowiem nieważnością umowy bądź jej części. Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma przy tym nie dosłowne, literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c.) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 października 2012 r., III AUa 1930/11).

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 k.c.). Zgodnie z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. To odesłanie oznacza, iż umowa zlecenia jest umową, którą należy interpretować szeroko przy ocenie, jakiego rodzaju umowa łączy strony stosunku cywilnego. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisu itp.

Według art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Wskazać należy, iż dzieło może mieć charakter tak materialny, jak i niematerialny, nadto musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Jak wskazuje judykatura, co prawda k.c., nie podaje definicji „dzieła”, jednakże w doktrynie i orzecznictwie jednomyślnie przyjmuje się, iż wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umowy (...) Konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, w postaci materialnej bądź niematerialnej. Dzieło jest przy tym wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 października 2012r., III AUa 1930/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993r., III Aur 357/93).

Umowę o świadczenie usług odróżnia od umowy o dzieło to, że jej przedmiotem jest dokonanie, z reguły także osobiście, określonej czynności faktycznej (usługi), a nie jej wynik. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 listopada 2000r., (IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63) wskazał, iż kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, lecz starania w celu osiągnięcia wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. przedmiotowo istotnym. O tym, czy umowa została zrealizowana, decyduje w tym przypadku nie jakiś konkretny jej rezultat, ale odpowiednie wykonywanie działań. W odniesieniu do umowy o dzieło konieczne jest, aby rezultat w postaci dzieła został materialnie ucieleśniony. Końcowy rezultat umowy o dzieło, czyli samo dzieło, powinno być dokładnie i według obiektywnie sprawdzalnych cech określone w zawartej przez strony umowie.

Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 grudnia 2013r., III AUa 712/13). Dla oceny charakteru umowy i przeprowadzenia linii demarkacyjnej między umową o dzieło a umową zlecenia istotny jest zakres zobowiązania i odpowiedzialności. W odróżnieniu od umowy o dzieło przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (świadczenia usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas, gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2013r., III AUa 244/13). Realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 października 2013r., III AUa 331/13). Dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a

jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 01 października 2013r., III AUa 330/13).

W ocenie Sądu I instancji wnioskodawczynię i zainteresowanego G. T. łączyły umowy, którym brak jest koniecznych cech umów o dzieło. Ich efektem było, co prawda wykonanie montażu jakiegoś elementu stanowiącego składnik konstrukcji statku. Jednakże powyższe nie stanowi przesłanki wystarczającej do uwzględnienia stanowiska skarżącej. Dziełem finalnym niewątpliwie była konkretna jednostka - statek. Zainteresowany G. T. wykonywał zaś wyłącznie poszczególne elementy przyszłego dzieła. Tworzył, bowiem jakiś element np. sekcji, nadbudówki, dna, który potem był montowany przez inną osobę, a czasem także przez niego samego, ale już w ramach innej umowy, w większą całość tzw. blok. Zmontowane na poszczególnych etapach fragmenty konstrukcji były spawane przez jeszcze inne osoby. Czynności wykonywane przez zainteresowanego miały, więc powtarzalny oraz produkcyjny charakter i nie prowadziły, wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącej, do powstania weryfikowalnego rezultatu - określonego dzieła. Nie ulega, bowiem wątpliwości, że poszczególne elementy przyszłego dzieła były wykonywane przez różne osoby i były poddawane dalszej obróbce. Powyższe przesądza, że sporne umowy miały charakter starannego działania i tym samym powinny być kwalifikowane, jako umowy o świadczenie usług. Oceny tej, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zmienia fakt, że zamówienia składane przez klientów zobrazowane było schematami, dokumentacją techniczną, ani to, że po wykonaniu elementu składowego większej konstrukcji praca była odbierana przez nadzór techniczny Sąd stanął na stanowisku, iż działania zainteresowanego objęte spornymi umowami ze swej istoty nie stanowiły o powstaniu konkretnego dzieła w ucieleśnieniu materialnym czy w rozumieniu niematerialnym. Ich przedmiotem nie było wykonanie i stworzenie dzieła - a jedynie określone działanie w określonym czasie, zaś charakter prac wykonywanych przez zainteresowanego był jednorodny i powtarzalny w ramach całej długości danej umowy (nazwanej umową o dzieło, faktycznie zaś będącej w ocenie Sądu umową zlecenia). Jak zasadnie wywodził Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 04 lutego 2014r. (III AUa 333/13) produkcja składająca się z poszczególnych etapów polegających na przygotowaniu, czyszczeniu, składaniu, spawaniu elementów przeznaczonych do wykonania dzieła nie jest wykonaniem dzieła, jeżeli te etapy wykonywane są przez różne osoby i nie prowadzą do powstania zindywidualizowanego zakońzonego przedmiotu. Charakter prac świadczonych przez ubezpieczonego w ramach w/w umów wyklucza zakwalifikowanie tychże, jako umów o dzieło, a co za tym idzie na podstawie art. 750 k.c., należy stosować do nich przepisy o zleceniu. Zdaniem Sądu I instancji, organ rentowy prawidłowo, więc przyjął, iż wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umowy i z tych też działań de facto zainteresowany był rozliczany.

Zgodnie z przywołanym na wstępie art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zainteresowany, jako osoba wykonująca umowy zlecenia, podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji. Z tych względów, uznając odwołanie za nieuzasadnione, Sąd I instancji, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami, orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku, oddalając odwołanie skarżącej A. K..

W punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 3 ust. 1 w związku z § 5 i 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zgodnie z wnioskiem pozwanego, obciążył skarżącą A. K., jako stronę przegrywającą, kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w wysokości 60zł, zasądając je w stawce minimalnej, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawłości sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia. Jak wynika z § 11 ust. 2 w/w rozporządzenia — stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia Sądu o kosztach zastępstwa procesowego organu — stawki minimalne wynoszą 60 zł, w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Przedmiotowy spór w nie dotyczył wyłącznie wysokości podstawy wymiaru składek - bowiem zaskarżona decyzja organu odnosiła się do ustalenia istnienia obowiązku

ubezpieczeń społecznych oraz (dopiero w konsekwencji) dokonania podstawy wymiaru składek. Mając, zatem na uwadze § 5 rozporządzenia (zgodnie, z którym wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju) i tak prawidłowo należało koszty zastępstwa procesowego na rzecz strony wygrywającej zasądzić właśnie w wysokości wynikającej z § 11 ust. 2, jako że jest to jedyny przepis rozporządzenia odnoszący się wprost do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, zaś orzecznictwo równocześnie nie wypracowało odmiennego stanowiska, co do sposobu zasądzania tychże kosztów w sprawach o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydanego w dniu 26 lutego 2015r., sygn. akt VII U 2571/13, w sprawie A. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wywiódł płatnik. W wywiedzionym środku zaskarżenia, zaskarżono ww. wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I. błędy w ustaleniach faktycznych mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, polegające na:

- 1) przyjęciu, że przedmiotem umów łączących skarżącą z zainteresowanym było podjęcie określonych działań przez zainteresowanego, a nie osiągnięcie konkretnego wyniku pracy (rezultatu) w postaci wykonania określonego dzieła i przez to błędne uznanie przez Sąd, że skarżącą łączyły z zainteresowanym umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług), podczas gdy skarżącą łączyły z zainteresowanym umowy o dzieło,
- 2) przyjęciu, że prace wykonywana przez zainteresowanego była jedynie częścią procesu produkcyjnego, podczas gdy w rzeczywistości prace zainteresowanego prowadziły do wytworzenia dla skarżącej produktu finalnego - dzieła,
- 3) przyjęciu, że pracami wykonywanymi przez zainteresowanego miały być: montaż, kompletacja, obróbka jakichkolwiek elementów wskazanych przez skarżącą, podczas gdy praca zainteresowanego polegała na wytworzeniu konkretnego dzieła, co było mu z góry wiadome przy zawieraniu umowy o dzieło ze skarżącą,
- 4) przyjęciu, że zainteresowany musiał wykonywać prace w godzinach od 6:00 do 14:00, podczas gdy zainteresowany wykonując dzieło mógł wykonywać prace z tym związane w dowolnych godzinach, w czasie kiedy Stocznia była otwarta,

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- 1) art. 627 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że skarżącej z zainteresowanym nie łączyły umowy o dzieło, podczas gdy zawarte przez skarżącą i zainteresowanego umowy nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) spełniały wszystkie przesłanki umowy o dzieło,
- 2) art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że stosunki cywilnoprawne łączące skarżącą z zainteresowanym spełniały przesłanki umowy (...) świadczenie usług i przez to błędne przyjęcie, że skarżąca zawarła z zainteresowanym umowy starannego działania, podczas gdy łączące w/w strony umowy, były umowami o dzieło,
- 3) art. 6 k.c. poprzez przerwyczenie na skarżącą ciężaru udowodnienia, że zainteresowany wykonywał prace na podstawie umów o dzieło, podczas gdy to na pozwanym - Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., jako na stronie kwestionującej ten fakt, ciążył obowiązek wykazania, że umowy łączące skarżącą z zainteresowanym były umowami starannego działania, a nie umowami rezultatu,
- 4) art. 65 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie przez Sąd I instancji, że w niniejszym stanie faktycznym zgodnym zamiarem stron umów nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) ,
- 5) ich celem nie było wykonanie konkretnego dzieła, a jedynie staranne działanie zainteresowanego na podstawie umów o świadczenie usług, podczas gdy strony w/w umów świadomie i celowo, każdorazowo zawarły umowy o dzieło,

6) naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przez to błędne uznanie, że zainteresowany podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów o świadczenie usług na rzecz skarżącej, podczas gdy zainteresowanego wiązały ze skarżącą umowy o dzieło, które co do zasady nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu,

III. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1) art. 232 k.p.c. poprzez przerzucenie na skarżącą ciężaru udowodnienia, że zainteresowany wykonywał pracę na podstawie umów o dzieło, podczas gdy to na pozwanym Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ciążył obowiązek wykazania, że łączące strony umowy były umowami starannego działania i w rezultacie bezpodstawne uznanie przez Sąd I instancji, że skarżącą łączyły z zainteresowanym umowy o świadczenie usług, podczas, gdy fakt ten nie został w żaden sposób udowodniony przez pozwanego,

2) art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, poprzez uznanie, że skarżącą z zainteresowanym nie łączyły umowy o dzieło, mimo iż przedstawiony w niniejszej sprawie materiał dowodowy: umowy z załączoną dokumentacją techniczną, zeznania świadków, wyjaśnienia skarżącej uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne, świadczy o tym, że strony umówiły się na osiągnięcie przez zainteresowanego konkretnego rezultatu oraz poprzez błędne uznanie przez Sąd I instancji, że dziełem może być tylko przedmiot mający wyjątkowy charakter tj. ocena dowodów wbrew zasadom logicznego rozumowania,

3) art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, poprzez pominięcie faktu, że pozwany oparł swoją decyzję na niepełnym materiale dowodowym, tj. pozwany przesłuchał jedynie 9 z 32 osób pracujących u/dla skarżącej i bezpodstawnie pominął zastrzeżenia do protokołu kontroli organu rentowego z dnia 30 kwietnia 2013 r., wniesione przez skarżącą oraz dokonanie przez pozwanego wybiórczej oceny zebranych w trakcie kontroli materiału dowodowego, przez co wyrok w niniejszej sprawie został oparty na niepełnym materiale dowodowym,

4) art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, poprzez bezpodstawne przyjęcie, że skarżąca nie udowodniła swoich twierdzeń, jakoby łączyły ją z zainteresowanym umowy o dzieło, mimo przedstawienia przez skarżącą dowodów na tę okoliczność: umowy z załączoną dokumentacją techniczną, zeznania świadków, wyjaśnienia skarżącej uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne,

5) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niedokonanie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnienia, dlaczego zeznania zawnioskowanych przez skarżącą świadków: P. M., W. R., M. R., nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy, ograniczając się jedynie do zbiorczego stwierdzenia o wszystkich w/w dowodach, że świadkowie ci nie znali zasad, na jakich został zatrudniony przez skarżącą zainteresowany,

6) naruszenie prawa procesowego tj. art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieprzyznanie na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania w I instancji od pozwanego, podczas gdy odwołanie skarżącej było zasadne i winny jej zostać zwrócone koszty, niezbędne do dochodzenia jej praw przed Sądem.

W związku z powyższym apelująca wnosila o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o zmianie zaskarżonej decyzji nr (...) z dnia 09 sierpnia 2013r. w ten sposób, że ustala, iż zainteresowany G. T. nie podlega u płatnika składek - skarżącej, obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresach:

- 01 września 2011r. - 19 września 2011r.;
- 01 października 2011r. - 25 października 2011r.;

- 07 listopada 2011r. - 25 listopad 2011r.;
- 01 grudnia 2011r. - 23 grudnia 2011r.;
- 09 stycznia 2012r. - 30 stycznia 2012r.;
- 09 lutego 2012r. - 24 lutego 2012r.;
- 01 sierpnia 2012r. - 14 sierpnia 2012r.;
- 03 września 2012r. - 24 września 2012r.;
- 08 października 2012r. - 27 października 2012r.;
- 06 listopada 2012r. - 20 listopada 2012r.;
- 07 stycznia 2013r. - 21 stycznia 2013r.,

2) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez orzeczenie obowiązku zwrotu od pozwanego na rzecz skarżącej kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelująca obszernie uzasadniła podniesione w apelacji zarzuty.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych tj. w oparciu o § 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika składek, jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie sprowadzało się do rozstrzygnięcia kwestii, czy wskazane w zaskarżonej decyzji umowy zawarte przez A. K. z zainteresowanym G. T. miały charakter umów o dzieło, czy też umów o świadczenie usług, do których na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, a w konsekwencji czy zainteresowany podlegał ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wykonywania umów.

Sąd Okręgowy we wskazanym zakresie w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów, wynikające z dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., jak również nie popełnił uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Zarzuty apelacji były nietrafne.

Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sądowa ocena dowodów dokonywana jest na podstawie wypracowanych przekonań sądu, wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i – ważąc ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999 r., II UKN 685/98, LEX nr 41437). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił przy ocenie dowodów zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. W takim wypadku podważona skutecznie może być przeprowadzona przez sąd ocena dowodów, a także będące jej

konsekwencją ustalenie stanu faktycznego i jego subsumpcja prawna. Natomiast okoliczność, iż określone dowody ocenione zostały niezgodnie z intencją strony skarżącej nie implikuje stwierdzenia, iż sąd dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dla należytego umotywowania swojego stanowiska strona apelująca powinna wykazać, jakich to konkretnych uchybień w materii oceny dowodów dopuścił się sąd pierwszej instancji – czy i w jakim zakresie ocena ta jest niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzą lub doświadczeniem życiowym, względnie – czy jest ona niepełna.

Apelacja tak skonstruowanego zarzutu nie przedstawia. Treść apelacji nie dostarcza argumentacji mogącej zakwestionować istnienie logicznego związku między treścią przeprowadzonych dowodów, a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami stanowiącymi podstawę zawartego w nim rozstrzygnięcia, które zdaniem skarżącej zostały ocenione z przekroczeniem zasad wynikających z art. 233 k.p.c. W zasadzie apelująca, formułując zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, tj. art. 233 k.p.c. w istocie nieskutecznie podważa dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną stosunku łączącego ją z zainteresowanym w spornych okresach. Zdaniem skarżącej fakt, iż łączyły ją z zainteresowanym umowy o dzieło, a strony umówiły się na określony rezultat wynika, z „dokumentacji technicznej, zeznań świadków, wyjaśnień skarżącej”. Podkreślić jednakże należy, iż z przedłożonej dokumentacji techniczna dołączona do akt (k. 76-100), nie wynika zakres umówionych prac zainteresowanego, stanowi ona dokumentację realizowanego zlecenia przez apelującą – statku, bądź określonej części statku, a na jej podstawie świadek R. K. – który co skarżąca przyznała reprezentował ją przy zawieraniu umów – nie był w stanie przekonująco zidentyfikować zakresu umówionych prac zainteresowanego, przyznał też, że dotyczyła także fragmentów prac realizowanych przez inne osoby. Zeznanie tego świadka, jak i zeznanie apelującej, ale także zainteresowanego pozwoliły Sądowi I instancji – co wynika jednoznacznie z uzasadnienia – dokonać ustaleń co do przedmiotu obowiązków umownych stron i charakteru postanowień umownych, przy czym Sąd uznał je za wiarygodne. Zeznanie świadków R., M., R., jak słusznie Sąd I instancji stwierdził w uzasadnieniu, nie mogły nic wnieść do sprawy, skoro ww. jednoznacznie zaprzeczyli, aby znali zainteresowanego, pracowali z nim razem w spornych okresach, nie mieli żadnych wiadomości co do przedmiotu umów zawartych z G. T. przez apelującą. Kwalifikacja charakteru spornych umów należy natomiast do sfery ustaleń prawnych. Wyjaśnić też należy, iż stanowiska stron, w tym przedstawione w toku postępowania wyjaśniającego, są weryfikowane przez sąd na podstawie dowodów zaoferowanych w toku procesu – zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu. Zarzut, iż pozwany nie przesłuchał wszystkich 32 osób pracujących dla skarżącej nie jest skuteczny, skoro skarżąca: 1) nie wniosła o ich przesłuchanie w toku procesu, nadto 2) nie wykazała, aby nieprzeprowadzenie takiego dowodu z urzędu miało wpływ na ocenę charakteru prawnego umów zawartych z zainteresowanym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów jest prawidłowa i nie narusza zasad wyrażonych we wskazanym przepisie. Natomiast apelacja, w kontekście zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że stanowi ona jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozstrzygnięciami Sądu I instancji. Skarżąca całkowicie nietrafnie przy tym podnosi, że Sąd I instancji popełnił błąd w ustaleniach faktycznych, bowiem tego rodzaju zarzut jest skuteczny jedynie wówczas, gdy istnieje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd na jego podstawie. Taka sytuacja w niniejszej sprawie jednak nie zachodziła.

W prawie ubezpieczeń i przepisach odrębnych regulujących postępowanie w sprawach zakresu ubezpieczeń społecznych brak jest odesłania do art. 6 kc, stąd nie może być on podstawą do oceny rozkładu ciężaru dowodu w przedmiotowej sprawie. Zarzut naruszenia art. 6 kc jest nietrafny po pierwsze dlatego, iż Sąd I instancji go nie zastosował, a po drugie, iż jak wskazano wyżej w sprawie nie mógł on mieć zastosowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych. Prawidłowość oceny Sądu I instancji w zakresie rozkładu dowodu wyznacza art. 232 zd. 1 kpc. Stosownie do art. 232 zd. 1 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W przypadku, gdy jedna ze stron nie czyni zadość wskazanemu wyżej obowiązkowi musi się ona liczyć z niekorzystnymi dla niej następstwami procesowymi w postaci uznania wysuwanych przez nią twierdzeń za nieudowodnione, a w konsekwencji z przegraniem procesu. Przepis ten ma zastosowanie również w sprawach odrębnych z zakresu ubezpieczeń społecznych stosownie do art. 13 § 2 kpc. Uzupełniając stan faktyczny

wskazać należy, iż apelująca zawierała z zainteresowanym na tożsame okresy umowy zatytułowane zlecenia (przed wykonaniem umowy) i odrębnie umowy zatytułowane „o dzieło” obejmujące rodzajowo te same obowiązki – kserokopie umów (...) akt rentowych. (Powyższą okoliczność potwierdziły strony tej umowy w toku postępowania I instancyjnego.). W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, iż to skarżąca – jako osoba, która kwestionowała istnienie obowiązku ubezpieczeniowego, jako konsekwencji charakteru zatrudnienia zainteresowanego – winna wykazać, iż przedmiotowe umowy były umowami o dzieło. Apelująca skarżąc decyzję ZUS, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niej ustaleń, winna była w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jej stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji. Sądowi II instancji znane jest stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.02.2007r., I UK 269/06 (LEX nr 577848). Sąd Najwyższy stwierdził wówczas, że to na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli. Stanowisko to nie ma jednak zastosowania w przedmiotowej sprawie, skoro skarżąca nie zgłosiła zainteresowanego do ubezpieczeń społecznych i nie odprowadziła za niego składek.

Rozważając zasadność zarzutów apelacyjnych, co do nieprawidłowej oceny stosunków łączących A. K. z zainteresowanym w pierwszej kolejności należało odnieść się do normy art. 353¹ k.c. ustanawiającej zasadę swobody umów. Zasada wyrażona w ww. przepisie umożliwia stronom dokonanie wyboru rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył. Istotnym jest jednak, że zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego i podlega określonym ograniczeniom. Każdy stosunek prawny podlega badaniu pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością stosunku prawnego. Przekroczenie przez strony zasady swobody umów poprzez naruszenie wyżej wymienionych kryteriów skutkuje nieważnością umowy bądź jej części. Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma przy tym nie literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy. Przy czym nawet, jeśli strony chcą zawrzeć umowę danego rodzaju i sporządzają jej treść tylko na potrzeby osiągnięcia korzystnego dla siebie skutku prawnego, kluczowe znaczenie ma charakter umowy faktycznie wykonywanej.

Stosownie do art. 60 kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Zgodnie z dyspozycją art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, ze względu na okoliczności, w których oświadczenie woli zostało złożone. Należy mieć również na uwadze przepis art. 65 § 2 k.c., z którego wynika, że w umowach należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym brzmieniu umowy. Powyższego stwierdzenie implikuje stwierdzenie, iż o zakwalifikowaniu umowy łączącej strony, jako umowy o dzieło, bądź zlecenia, nie może przesądzać fakt nadania jej takiej nazwy oraz gramatyczne sformułowanie przedmiotu umowy, gdyż musi to wynikać z celu gospodarczego oraz obowiązków stron określonych w umowie. W rozumieniu art. 65 § 2 k.c. cel umowy jest wyznaczany przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Jest to cel zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy i znany obu stronom. Cel umowy wpływa na kształt praw i obowiązków pośrednio, jako jeden z czynników, które powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu wykładni.

W obliczu przedstawionej przez Sąd Okręgowy charakterystyki umowy o dzieło i zlecenia, dodać należy, że umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi” - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w umowie z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (w szczególności przy użyciu jednostek metrycznych, przez porównanie z

istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków lub też przez opis). Przedmiot umowy o dzieło może, zatem zostać określony w różny sposób, jednakże określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Nadto cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy.

Konstrukcja umowy o dzieło wymaga, zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą, być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym (rzeczy). Pomijając wątpliwości odnośnie uznawania za dzieło rezultatów niematerialnych nieucieleśnionych w rzeczy (por. np. K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek: Komentarz, 2006, s. 1039; A. Brzozowski [w:] System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 329-332; J. Szczęsny [w:] Komentarz, t. II, 1972, s. 1371), wskazać należy, że takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi, bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski [w:] K. Pietrzykowski: Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352).

Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze, więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.

Umowa o świadczenie usług nie może być umową, której celem byłoby osiągnięcie określonego rezultatu, pozwalającego na jej zakwalifikowanie, jako umowy o dzieło. Innymi słowy, umowy o osiągnięcie rezultatu, stanowiącego dzieło w rozumieniu przepisów art. 627 i n. k.c., nie mogą zostać zakwalifikowane, jako umowy o świadczenie usług. Oznacza to, że z zakresu art. 750 k.c. wyłączone są nie tylko umowy o dzieło, ale także inne umowy nazwane, których celem jest osiągnięcie określonego rezultatu, zarówno takie, do których przepisy o umowie o dzieło znajdują odpowiednie zastosowanie, jak i takie, które mają regulację ustawową niezawierającą takiego odesłania. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę (M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 692; por. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.09.2008 r., I ACa 84/08, Apel. W-wa 2009, nr 2, poz.14). Zlecający usługę powierza jej wykonanie danej osobie w zaufaniu do jej umiejętności, kwalifikacji, wiedzy i innych walorów.

Świadczeniem usług może być zarówno wykonywanie czynności faktycznych, jak i prawnych. Jednakże spod dyspozycji art. 750 k.c., wyłączone są umowy o świadczenie usług polegających na dokonywaniu czynności prawnych. W związku z tym należy przyjąć, że przepis art. 750 k.c. ma zastosowanie do umów o świadczenie usług, polegających na dokonywaniu czynności faktycznych. Przykładami umów, do których przepis art. 750 k.c. może mieć zastosowanie, są: umowy o sprawowanie nadzoru inwestorskiego i autorskiego, jak również o zastępstwo inwestycyjne, umowy o zarządzanie w szczególności przedsiębiorstwem, w części, w jakiej dotyczy dokonywania czynności, itp.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż strony spornych umów, mimo nazwania ich „umowami o dzieło”, faktycznie zawarły umowy o świadczenie usług, których przedmiotem były:

- praca przy kompletacji, montażu konstrukcji (...), zdaniu konstrukcji do spawania;
- praca przy kompletacji, montażu, przygotowaniu konstrukcji do odbioru, wykonanie poprawek (...) sekcji (...);

- praca przy wykonaniu montażu konstrukcji bloku 3 na (...);
- praca przy kompletacji, montażu, odbioru prac, poprawek sekcji (...);
- praca przy kompletacji, montażu konstrukcji (...);
- praca przy wykonaniu montażu usztywnień w pokładzie i ścianach sekcji;
- praca przy kompletacji materiału, montażu poszczególnych elementów zgodnie z dokumentacją, odbiorem prac, wykonaniu poprawek sekcji (...);
- praca przy kompletacji materiału, montażu, obróbce, przygotowaniu do odbioru prac, wykonanie poprawek sekcji (...);
- praca przy kompletacji materiału, montażu, obróbki, odbiorze prac, wykonanie poprawek sekcji (...);
- praca przy kompletacji materiału, montażu, przygotowaniu do odbioru prac, wykonanie poprawek sekcji (...);
- praca przy kompletacji, odbiorze, montażu, odbiorze prac, wykonanie poprawek sekcji (...).

Określenie przez strony przedmiotu umów, wskazujące na sposób ich realizacji daje podstawy do stwierdzenia, że faktycznym zamiarem stron nie było w istocie zawarcie umowy o dzieło, a osiąganie kolejno wyznaczonych rezultatów, będących wynikiem cyklicznego i starannego wykonywania umówionych czynności - charakterystycznych dla umów o świadczenie usług. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje, iż zainteresowany w określonym czasie miał wykonywać powtarzalne czynności polegające w zasadzie na „kompletacji, montażu, obróbce, wykonywaniu poprawek”, według schematów otrzymanych od płatnika, z otrzymanych materiałów, przy budowie określonych fragmentów sekcji statków, które w dalszej kolejności podlegały obróbce przez innych pracowników i w dalszym toku procesu konstrukcyjnego były łączone ze statkiem, tworząc całość.

Wykonywane przez zainteresowanego prace, choć zakładały dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to stanowiły jedynie element procesu wykonawczego zamówienia realizowanego przez przedsiębiorstwo (...) i nie stanowiły samoistnego dzieła, które zainteresowany samodzielnie dostarczyłby na indywidualne zamówienie. Użyte w omawianych umowach sformułowania: „kompletacja, montaż, obróbka” są bardzo ogólne i opisują jedynie, jakie czynności należało wykonać. Oczywistym jest, że celem przedmiotowych umów było wykonanie określonych czynności na dostarczonych przez płatnika elementach, które miały być montowane w sposób wynikający z dokumentacji technicznej, a następnie przez inne osoby poddawane były dalszej obróbce i łączeniu w całość. Praca wykonywana przez zainteresowanego nie tworzyła, zatem określonego dzieła, ale stanowiła element ciągu produkcyjnego, wykonywanego przez przedsiębiorstwo (...), przy czym na ostateczny rezultat tak określonego dzieła wpływ miała praca wielu robotników, którzy indywidualnie nie tworzyli odrębnych dzieł w rozumieniu art. 627 k.c.

Celem umów zawartych z zainteresowanym było wykonanie określonych czynności, które były jedynie etapem prac w procesie budowy statku, czy też jego określonej sekcji. Samoistność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy jest zaś konstytutywną cechą dzieła. Tymczasem szereg powtarzalnych czynności, zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet, gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być zakwalifikowany, jako jednorazowy rezultat i traktowany, jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być, bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów, a tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług. Za uznaniem przedmiotowej umowy za umowę o dzieło nie przemawia także istnienie dokumentacji technicznej. Dokonywanie przez zainteresowanego kompletacji, montażu, obróbki, czyli określonych elementów według schematów płatnika stanowiło, bowiem wskazówkę dla zainteresowanego, w jaki sposób powinien on prawidłowo wykonywać powierzone mu prace, a nie stanowiło dowodu na to, że rezultat tych prac był indywidualnie określonym dziełem.

Esencjonalną cechą umowy o dzieło jest osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu i dla właściwej kwalifikacji takiej umowy rezultaty pracy wykonawcy dzieła powinny mieć taką formę, aby mogły być przedmiotem postrzegania, pozwalającym nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego dzieła. Samoistność dzieła polega na jego niezależności od twórcy oraz jego dalszym istnieniu i oddziaływaniu. Tego rodzaju samodzielność pozwala na zastosowanie przepisów o rękojmi za wady, aby możliwa była ocena, czy dzieło zostało wykonane zgodnie z umową. Tymczasem rezultatem czynności wykonywanych przez zainteresowanego były montowane elementy budowy sekcji statku, które jednak nie pozostawały dalej w stanie takim, do jakiego doprowadził je zainteresowany, ale stanowiły jedynie niejako rodzaj wstępu do pracy innych robotników, gdyż przejmowane były przez nich do dalszej obróbki. Dlatego też nie można przyjąć, iż zachodziła samoistność działania twórcy, która prowadziła do finalnego stworzenia dzieła, skoro takowe powstawało w cyklu prac wykonywanych przez różnych robotników, których to prace były poddawane dalszym modyfikacjom.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż zainteresowany musiał wykonywać pracę w godzinach od 6:00 do 14:00, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie miał wpływu na kierunek rozstrzygnięcia, gdyż nie rzutował na ogólną percepcję i ocenę stanu faktycznego oraz subsumpcję prawną. Dla oceny charakteru prawnego umowy bez znaczenia jest jakie były ustalenia umowne co do przedziału czasowego w jakim zainteresowany miał wykonywać obowiązki umowne – nie są to essentialia negotii umowy o dzieło, jak również umowy zlecenia (świadczenia usług).

Mając na uwadze przedmiot działalności przedsiębiorstwa płatnika oraz przedmiot zawartych przez A. K. umów z zainteresowanym, Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, iż płatnik powierzył zainteresowanemu konkretne prace składające się na realizację całego zlecenia wykonywanego przez apelującego, przy czym prace skarżącego stanowiły jedynie fragmenty kolejno realizowanych elementów statku, nie mające charakteru zindywidualizowanego dzieła. Podkreślić należy, iż pośrednio potwierdza to także przedłożona przez skarżącą dokumentacja techniczna, obrazująca nie konkretne przedmioty umów z zainteresowanym, ale całe zlecenie bądź większe fragmenty zlecenia wykonywanego przez płatnika. Argumentacja skarżącej jest również nieprzekonująca z tego względu, iż ten sam zakres robót określa w dwóch odrębnych dokumentach raz jako dzieło, a raz jako przedmiot zlecenia.

Nie jest istotne, jak strony nazwą umowę, skoro czynności stron prowadzą do zawarcia w rzeczywistości umowy o świadczenie usług, a celem gospodarczym umowy jest staranne wykonywanie czynności faktycznych, a zatem nie dochodzi do zawarcia umowy dzieła. Dzieło musi być, bowiem precyzyjnie określone i zindywidualizowane. Nie wystarczy wskazanie, że wykonawca ma wykonać określone czynności, stanowiące niesamoistny fragment całości. Rezultat w umowie o dzieło musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonane przez zainteresowanego w ramach umów prace nie stanowiły takiego rezultatu.

Sąd Apelacyjny podzielił zatem ustalenia prawne Sądu I instancji, iż strony w spornych okresach realizowały obowiązki wynikające z umów o świadczenie usług, a w konsekwencji zainteresowany, jako osoba wykonująca umowy o świadczenie usług, podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu stosownie do art. ust 1 pkt 4 i art. 12 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2015r. poz. 121). Nadmienić przy tym należy, iż poza sporem była prawidłowość ustalenia podstaw wymiaru składek. Skarżąca kwestionowała decyzję co do zasady – tj. co do istnienia obowiązku ubezpieczenia. Sąd Apelacyjny nie stwierdził naruszenia prawa materialnego, w tym w szczególności w zakresie zarzucanym apelacją.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako niezasadną, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu tj. art. 98 § 1 i 3 kpc. Koszty te obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w stawce minimalnej. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego, Sąd II instancji ustalił stosownie do art. 109 § 2 kpc oraz § 2 ust 1 i 2, § 4 ust 1, § 11 ust 2, § 12 ust 1 pkt 2 - rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

SSA Lucyna Ramlo SSA Maciej Piankowski SSA Alicja Podlewska